

... NIEBIESKO... NA DŁONI... W KARKONOSZACH

I dotknęłam Cię
niebieskim
dotykiem
aż zmrużyły się niebieskie oczy.
Dziś szukam śladów
na dłoni
czuje je...
czy widzisz je ? ja nie... i Ty też nie...

A powinny być
niebieskie
wymrożone
zamarło w bezruchu moje serce
tę chwilę jedną
jedyną
czekaną
zatrzymał się czas, jak zamrożony.

Lecz nie ma śladu
na dłoni
na palcach
bo lód niepewności stopiło
gorące serce
pragnienie...
spełnienie...
zostały dwie krople- niebieskie łzy.

Znów dotknąć Cię chcę
zimowym
gorącym
dotykiem moich spragnionych palców
znów zakochana
na nowo
niebiesko
miłością mocną jak Karkonosze

Danuta Żurawska